

Księga Jozuego

Rozdział 10

1. Co gdy usłyszał Adonisedek, król Jerozolimski, to jest, że wziął Jozue Haj i zburzył je (bo jako był uczynił Jerychowi i królowi jego, tak też uczynił Haj i królowi jego) a iż Gabaonczycy zbieżeli do Izraela i byli z nim w przymierzu, 2. zląkł się barzo. Bo wielkie miasto było Gabaon, a jedno z miast królewskich i większe niżli miasteczko Haj, a wszyscy walecznicy jego barzo mocni. 3. Posłał tedy Adonisedek, król Jeruzalem, do Ohama, króla Hebron, i do Farama, króla Jerimot, do Jafia też, króla Lachis, i do Dabir, króla Eglon, mówiąc: 4. Do mnie przyjdźcie i dajcie pomoc, że dobędziemy Gabaon, czemu zbiegł do Jozuego i do synów Izraelowych. 5. Zebrani tedy jechali pięć królów Amorejskich: król Jeruzalem, król Hebron, król Jerimot, król Lachis, król Eglon, pospołu z wojski swemi, i położyli się obozem około Gabaon, dobywający go. 6. Lecz obywatele Gabaon, miasta oblężonego, posłali do Jozuego, który natenczas mieszkał w obozie u Galgali, i rzekli mu: Nie zawściągaj rąk swych od pomocy sług twoich. Przyciągni rychło a wyzwól nas i daj pomoc, bo się zjachali przeciwko nam wszyscy królowie Amorejczyków, którzy mieszkają po górach. 7. I ruszył się Jozue z Galgali i wszystko wojsko waleczników z nim, mężowie co mocniejszy. 8. I rzekł JAHWE do Jozuego: Nie bój się ich, bom je podałem w ręce twoje: żaden ci się z nich oprzeć nie będzie mógł. 9. Przypadł tedy na nie Jozue z prędką, całą noc ciągnąc z Galgali. 10. I potrwożył je JAHWE przed obliczem Izraela, i stał porażką wielką w Gabaonie, i gonił je drogą wstępu do Bethoron, i bił aż do Azeki i do Macedy. 11. A gdy uciekali przed synami Izraelowymi, a byli na zstępowaniu z Bethoron, JAHWE spuścił na nie kamienie wielkie z nieba, aż do Azeki, i pomarło ich daleko więcej od kamienia gradowego, niż co je mieczem pobili synowie Izraelowi. 12. Mówił tedy Jozue JAHWE dnia, którego podał Amorejczyka przed oczyma synów Izraelowych, i rzekł przed nimi: Słońce, przeciw Gabaon, nie ruszaj się, a księżycu przeciw dolinie Ajalon! 13. I stanęło słońce i księżyc, aż się pomścił lud nad nieprzyjacioły swemi. Aż tego nie napisano w księgach sprawiedliwych? Stanęło tedy słońce w pół nieba i nie pośpieszyło się zapaść przez jeden dzień. 14. Nie był przedtym ani potym tak długi dzień, gdy usłuchał JAHWE głosu człowieka i walczył za Izraelem. 15. I wrócił się Jozue ze wszystkim Izraelem do obozu Galgal. 16. Uciekli bowiem byli pięć królów i skryli się w jaskini miasta Maceda. 17. I dano znać Jozuemu, żealeziono pięci królów kryjących się w jaskini miasta Macedy. 18. Który przykazał towarzyszom, i rzekł: Przywalcie okrutne kamienie do dziury jaskiniey a postawcie męże dowcipne, którzy by zamknionych strzegli, 19. a wy nie stójcie, ale gońcie nieprzyjacioły i ostatniego każdego uciekającego sieczcie, a nie dopuszczajcie im wnieść do obrony miast ich, które podał JAHWE Bóg w ręce wasze. 20. Pobiwszy tedy nieprzyjacioły porażką barzo wielką a niemal do szczętu wytraciwszy, ci, którzy mogli ujść Izraela, weszli do miast obronnych. 21. I wróciło się wszystko wojsko do Jozuego do Macedy, gdzie natenczas obóz leżał, zdrowo i w zupełnej liczbie, a żaden przeciw synom Izraelowym i gęby otworzyć nie śmiał. 22. I przykazał Jozue,

mówiąc: Otwórzcie dziurę jaskinie i wywiedźcie do mnie pięci królów, którzy się w niej kryją. **23.** I uczynili słudzy, jako im było rozkazano, i wywiedli do niego pięci królów z jaskinie: króla Jeruzalem, króla Hebron, króla Jerimot, króla Lachis, króla Eglon. **24.** A gdy byli wywiedzieni przedeń, przyzwał wszystkich mężów Izraelskich i rzekł do hetmanów wojska, którzy z nim byli: Idźcie i kładźcie nogi na karki tych królów. Którzy gdy poszli i leżących karki nogami deptali, **25.** zasię rzekł do nich: Nie bójcie się ani się lękajcie! Umacniajcie się a bądźcie mężni, bo tak uczyni JAHWE wszystkim nieprzyjaciołom waszym, przeciw którym walczycie. **26.** I pobił Jozue, i pozabijał je, i zawiesił na pięci palach, i wisieli aż do wieczora. **27.** A gdy zachodziło słońce, rozkazał towarzyszom, aby je złożyli z szubienic, którzy złożone wrzucili do jaskinie, do której się byli pokryli, i położyli na dziurę jej kamienie okrutne, które trwają aż po dziś dzień. **28.** Tegoż też dnia Macedę wziął Jozue i poraził ją w paszczęce miecza, i króla jej zabił i wszystkie obywateli jej: nie zostawił w niej choć małego szczątku. I uczynił królowi Maceda, jako był uczynił królowi Jerycho. **29.** I przeszedł ze wszystkim Izraelem z Macedy do Lebny, i walczył przeciwko niej. **30.** Którą podał JAHWE z królem jej w ręce Izraela i porazili miasto paszczką miecza i wszystkie obywatele jego: nie zostawili w nim żadnego szczątku. I uczynili królowi Lebny, jako byli uczynili królowi Jerycho. **31.** Z Lebny przeszedł do Lachis ze wszystkim Izraelem, a wojsko wkłoł uszykowawszy, dobywał go. **32.** I dał JAHWE Lachis w ręce Izraela, i wziął je dnia wtórego, i poraził paszczką miecza, i wszelką duszę, która była w nim, jako był uczynił Lebnie. **33.** Tego czasu przyciągnął Horam, król Gazer, aby ratował Lachis; którego Jozue poraził ze wszystkim ludem jego aż do szczętu. **34.** I przeszedł z Lachis do Eglon, i obiegł, **35.** i dobył go tegoż dnia, i pobił paszczką miecza wszystkie dusze, które były w nim, wedle wszystkiego, co był uczynił Lachis. **36.** Pociągnął też ze wszystkim Izraelem z Eglon do Hebron i walczył przeciw niemu; **37.** wziął ji i pobił paszczką miecza, króla też jego i wszystkie miasteczka krainy onej, i wszystkie dusze, które w niej mieszkaly: nie zostawił w niej żadnego szczątku; jako był uczynił Eglon, tak uczynił i Hebron: wszystko, co w nim znalazł, mieczem wytraciwszy. **38.** Stamtąd wróciwszy się do Dabir **39.** wziął ji i zburzył, króla też jego i wszystkie okoliczne miasteczka pobił paszczką miecza, nie zostawił w nim żadnego szczątku: jako był uczynił Hebron i Lebnie, i królom ich, tak uczynił Dabir i królowi jego. **40.** Poraził tedy Jozue wszystkie ziemie górną i południową, i polną, i Asedot z królmi ich: nie zostawił w niej szczątku żadnego, ale wszystko, co tchnąć mogło, pobił, jako mu był przykazał JAHWE Bóg Izraelski, **41.** Od Kadesbarne aż do Gazy, wszystkie ziemie Gosen aż do Gabaon, **42.** i wszystkie króle, i krainy ich za jednym natarciem wziął i zburzył, abowiem JAHWE Bóg Izraelski walczył za nim. **43.** I wrócił się ze wszystkim Izraelem na miejsce obozu do Galgala.